

2 K miesięcznie
z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f.,
3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl., 70 cm. amer.

Tygodniowo w Krakowie 40 h,
z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru **8 h.**
oddzielnego

Reklamacje otwarte są wolne od
opłaty pocztowej. — Redakcja
rękopisów nie zwraca i bezimiennych
listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Filipa 11.

Telefon Nr. 396.

Konto czekowe Nr. 34.095.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:

Pl. WW. Świętych 11.

Telefon Nr. 1354.

Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem 20 h. Za miejsce wiersza
petitem w Nadesłanem 60 h.

Towarzysze i Towarzyszek!

Święto proletariatu 1 Maja obchodzić będzie w tym roku klasa robotnicza po raz dwudziesty czwarty. Stało się ono u nas już tradycyjnym świętem ludowym — nie przestało jednak być manifestacją walki. Obchód Majowy odzwierciedla pragnienia i tęsknoty, żądania i dążeń proletariatu. Poki istnieć będzie na świecie wyzysk i ucisk, póty Święto Majowe będzie manifestacją wojowniczą ludu roboczego, walczącego o wyzwolenie z pęt kapitalistycznego wyzysku i niewoli politycznej.

Przez całą zimę ostatnią wisiała nad krajem naszym groźba wojny. Robotników i chłopów polskich powołano w szeregi wojskowe. Na polskiej ziemi miały się zetrzeć armie państw zaborczych, pustosząc ją i zraszając krwią polską. Polski lud pracujący zrozumiał, że nie może być biernym i bezczynnym widzem tu, gdzie będą się rozstrzygały losy narodu polskiego. Wojna została na razie zażegnana i odsunięta w przyszłość. Ale nam pozostał obowiązek przygotowania się do tej przyszłości, dążenia do oswobodzenia ogromnej większości naszego narodu z pod jarzma carskiego. I dlatego w dniu święta międzynarodowej solidarności proletariatu niesiemy wysoko sztandar wyzwolenia narodowego. Musi zniknąć ucisk narodowy, aby znikło niebezpieczeństwo wojen, aby nastał pokój między narodami, aby się spełniło

braterstwo narodów wolnych i niepodległych.

Koszta niedosłej wojny płaci ludność pracująca. Pokój okupiony jest szalonym wzrostem

ciężarów wojskowych. Militarizm coraz ogromniejszych domaga się ofiar w ludziach i pieniądzach. Musimy stanąć

do walki z militarystką!

Musimy się bronić przeciw olbrzymim ciężarom podatkowym, które militarystyka chce nałożyć na lud zbiedzony przesileniem gospodarczym, wywołanym niedosłą wojną. Musimy stanąć do walki o dwuletnią służbę wojskową dla całej armii, bo ostatnia reforma wojskowa tylko dla części żołnierzy wprowadziła to skrócenie czasu służby wojskowej, a w praktyce nawet i to nie weszło jeszcze w życie.

Tegoroczne święto 1 Maja otwiera dla nas również nowy okres walki o prawa polityczne. Dawniej przez szereg lat w dniu 1 Maja demonstrowaliśmy za powszechnym prawem wyborczym do parlamentu, ażeśmy je sobie wywalczyli. Obecnie demonstrować musimy

za sejmową reformą wyborczą

utrąconą przez biskupów galicyjskich, szlachciców podolskich i ich narodowo-demokratycznych lokajów. Sejm szlachecki trzeba obalić, trzeba bramy sejmu otworzyć dla ludu, aby stworzyć rzeczywisty samorząd krajowy, aby ludowi dać należyty mu wpływ na szkolnictwo i szpitalnictwo, na politykę przemysłową i rolniczą kraju, aby uchronić kraj przed bankructwem, aby umożliwić ugodę między obu narodami kraj nasz zamieszkującymi i pogrzebać waśń narodową, szkodliwą interesom narodowym tak Polaków, jak i Rusinów, aby wreszcie uchronić parlament od unieruchomienia. Od parlamentu bowiem żądamy teraz pracy poważnej, spełnienia „konieczności ludowych”. Pierwszą i najważniejszą z nich jest

ubezpieczenie społeczne,

zabezpieczenie robotnika na starość i na wypadek niezdolności do pracy, zabezpieczenie bytu wdowom i sierotom po robotnikach. Żądamy, by parlament przyspieszył swe prace nad tą wielką reformą socjalną, na którą klasa robotnicza od tylu lat daremnie czeka.

Pod temi hasłami demonstrować będziemy w tym roku w dniu 1 Maja, pod hasłami walki o lepszą przyszłość polityczną, narodową i gospodarczą polskiego ludu pracującego!

Niech żyje międzynarodowa socjalna demokracja!

Niech żyje 1 Maj!

Kraków, 18 kwietnia 1913 roku.

Komitet Wykonawczy Polskiej Partii
Socjalno-Demokratycznej.

Niebezpieczna próba.

Biskupi rzymsko-katolicki i jeden ormiański (mający w Galicji 1600 „wiernych!”) obalili reformę wyborczą, usunęli namiestnika, wprowadzili nieopisany zamęt w kraju, osłabili parlament i — co najgorsze — wmieszali religię do tak świeckich rzeczy, jak podział okręgów wyborczych, lub liczba członków Wydziału krajowego! Zniszczywszy rezultaty wieloletnich trudów, mających na celu stworzenie kompromisu między Polakami i Rusinami, zachęcili biskupi szowinistów i moskalofilów polskich do jeszcze zacieklejszej walki narodowościowej.

ARKADYUSZ AWERCZENKO.

Nieprawomyślność.

(Z rosyjskiego).

Z kroniki odeskiej. Pewien właściciel domu na przedmieściu, niejaki Tarakanow, postawił swoją opozycyjną kandydaturę do Rady miejskiej. W tych dniach zrobiono u niego rewizję, przyczem znaleziono niecenzuralne broszury i listy składkowe. Tarakanow zdołał jednak uniknąć procesu i więzienia za cenę przystąpienia do „związku prawdziwych Rosjan” i zrzeczenia się kandydatury. Generał-gubernator Tolmaczow wzywa opozycyjnych kandydatów i wymaga, by zrzekli się kandydatur.

— Pan Tarakanow? — porywczo zapytał generał.

— Tak jest, ekscelencyo — odrzekł Tarakanow.

— Przyjemniaczek, ani słowa — rzekł, kiwając głową generał.

Pochwała dygnitarza miłe polectała Tarakanowa. Z uprzejmym uśmiechem złożył głęboki ukłon.

— Przyjemniaczek!! — wrzasnął generał.

Ton po raz drugi wypowiedzianej pochwały polectała Tarakanowa mniej miłe.

— Ośmielę się..

— Pan się już ośmielił, panie Tarakanow! Jakże to lichy podsunęło panu myśl o kandydaturze?

— Posiadam cenzus wyborczy..

— A ja panu powiadam, że pan nie będzie radcą miejskim.

— Dlaczego?

— Bo to nie wypada. Jaktó? Tarakanow — radcą! Nic z tego, mój panie.

— Jakże tak? W myśl prawa..

Żywe, biegające oczka generała zmętniały nagle, straciły blask.

— W myśl??...

— Prawa, ekscelencyo!

Generał wzruszył ramionami.

— Nie pojmuję. Słowa tego nie dosłyszałem. W myśl??...

— Prawa, prawa, ekscelencyo. Prawo, lex.

— Tere fere. Radcą pan jednak nie będzie.

— Przeciwnie. W myśl prawa..

— Sidorow! Sapunienko! — zawołał generał.

Wbiegli Sidorow i Sapunienko, dwaj rośli, barczyści policyjanci o potężnych pięściach i stanęli obok Tarakanowa.

— A więc, panie Tarakanow, zgłasza pan zrzeczenie się kandydatury? — spytał dobrotliwie generał.

— Tak, tak, ekscelencyo. Zrzekam się. Co mi tam po radcowstwie? Czczy, pusty tytuł, nic więcej. A co kłopotów!

— Bardzo słusznie, panie Tarakanow. Żegnam.

* * *

Nazajutrz Tarakanow został znów wezwany do kancelarii generała gubernatora.

— Coś mi się zdaje, że w głębi duszy, pra-

gnąłbyś pan jednak zostać radcą — rzecze ponuro generał.

Tarakanow zmieszał się.

— Jak Boga kocham, nie chcę.

— Popatrz-no mi pan w oczy... Ależ oczywiście pragnąłbyś!

Generał zbliżył się do okna, pobębnił palcami o szybę i, obróciwszy się porywczo, rzucił pytanie:

— Panie Tarakanow, chcesz pan wstąpić do związku „istotno russkich ludzi”? Co?

— O nie, nie chcę, ekscelencyo!

— A możeby jednak?

— Nie, nie pociąga mnie to.

— Pomimo to, pan się zapisz!

— Za nic!

— Nie? To szkoda. Sidorow! Sapunienko!!

— A gdzie mógłbym się wpisać? — zapytał Tarakanow. — Sądę, że dziś jeszcze zdążę?

Generał uśmiechnął się dobrotliwie.

— Zdążysz pan, zdążysz. Żegnam.

* * *

Tarakanowa znów wezwał generał.

— Słyszałem, że żona pańska jest kadetką?

— Tak... to jest... skłania się ku tej partyi.

— To bardzo źle, że się skłania. Czy nie zamierza pan rozwieść się z nią?

— O nie! Bardzo kocham moją żonę.

— A możeby jednak pan się rozwodził?

— Żyjemy z sobą już piętnaście...

— Sidorow! Sapunienko!

PROGRAM od piątku 18 kwietnia do czwartku 24 kwietnia włącznie.

Humoreski: Najlepszy typ — Creme Chantilly. — Zamienione role, z życia amerykańskiego. — Dzielny strzelec Willy.

Szalony pościg

wspaniały dramat w 3 aktach, będący atrakcją wielu zagranicznych kinematografów.

Film długości 900 metrów. — Tydzień Gaumonta Nr. 15 (zmiana co sobotę).

Porządek przedstawień w dni powszednie od godziny 5 do 7, od 7 do 9 i od 9 do 11

W niedzielę pierwsze przedstawienie od godz. 3 do 5.

KINO-BAJKA

Przystanek kolei
elektrycznej.

RAJSKA 12

Sala dobrze
ogrzana.

A przecież cesarz nie może zrobić ks. Bilczewskiego namiestnikiem, ks. Walegę marszałkiem, a ks. Pelczara proponować na prezesa Koła polskiego! Oba zaś narody nie mogą się wyrzucić sejmowi i to w czasie strasznego przesilenia ekonomicznego, które niszczy Galicyę. Próba zachwiania polityką wieksości, dokonana przez pięciu biskupów, naraża kraj na najcięższe przejścia.

Nowoczesne bowiem państwo konstytucyjne jest organizmem wrażliwym bardzo na tego rodzaju próby unicestwienia większości. Jeżeli monarcha kiedykolwiek próbę taką podejmuje, ma on na to odpowiedzialnych ministrów; biskupi takich ministrów nie mają i muszą sami odpowiadać za to, co zrobili. Polityczna zaś odpowiedzialność biskupów, wtrącających się w taki sposób do świeckiej polityki, doprowadzić musi do stosunków dla spokoju religijnego w kraju wprost groźnych.

Biskupi, podpisani pod owym artykułem „Narodówki”, uważają zapewne sami swoje pismo za bardzo ważne zdarzenie; niechaj też będą pewni, że i wszyscy świeccy politycy tego artykułu nie zapomną. Będzie on bowiem stałym dokumentem, do czego prowadzi wmieszanie się dostojników duchownych do rzeczy świeckich, wmieszanie radykalne, nie liczące się z wolą ani większości sejmowej, ani z wolą rządu czy cesarza, ani nawet z żywotnymi interesami państwa!

Na Kole sejmowym oświadczyło się 78 posłów polskich za reformą wyborczą; głos 5 biskupów obalił tę większość i rozbił zasadę nowoczesnego parlamentaryzmu.

I to wszystko dla trzech okręgów miejskich i dla jednego więcej członka Wydziału krajowego!

Biedny kraj, biedny naród, który na takie rzeczy patrzeć musi.

Sejm przestał nagle funkcjonować, komisye opustoszały, posłowie porzucili pracę z powodu artykułu gazeciarskiego biskupów. Przerażona szlachta i burżuazja rozleciała się jak stado trwożliwych gołębi; budżetu sejm na rok 1913 mieć nie będzie... Pocieszają się wrogowie reformy tem, że „Wiedeń”, ów znienawidzony niby Wiedeń pożyczył bankrotom galicyjskim potajemnie 18 milionów koron! Pękła to autonomia, która żyje z łaski „dyskretnych” pożyczek z Wiednia!

Co dalej robić, nikt z „rządzących” krajem nie wie. Czy rozwiązać sejm i zdruzgotać intry-

gantów podolsko endeckich przy wyborach, czy prosić pokornie biskupów, aby byli łaskawi pozwolić na samorząd ośmiu milionom ludzi w Galicyi? Prasa burżuazyjna nie śmie na to pytanie odpowiedzieć. Czytamy tam obłudne dewockie artykuły, ściełające się do stóp biskupom, ale poza tą dewocją słyhać bezsilne zgrzytanie zębami...

A tymczasem parlament za pasem. Rząd, kraje, urzędnicy potrzebują pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. Tych spodziewają się po uchwaleniu planu finansowego. Ale na drodze może stanąć obstrukcyja Rusinów, jako rezultat obstrukcyi biskupów! A jak wyglądać będzie Koło polskie, w którym dziesięciu opozycjonistów zwyciężyło przy pomocy biskupów nad sześćdziesięciu swoimi kolegami...

Namiestnik na Kole sejmowym oświadczył wodzowi wsteczników podolskich hrabiemu Pinińskiemu, że jeżeli obali reformę wyborczą, będzie musiał jako nowy namiestnik rzucić krajem... Ale każdy wie, że Piniński, jako namiestnik, jest niemożliwy.

Tak samo p. Głabiński powinienby zostać prezesem Koła, bo zwyciężył i zdruzgotał politykę dotychczasowego prezesa dra Lea. Ale Głabiński nie mógłby dzisiaj ani tygodnia być prezesem Koła.

Tak wyglądają dzisiaj — po artykule biskupów — losy polityki krajowej!

Z DNIA.

Biskupi dziś, a w roku 1606.

Wiedzą już czytelnicy o tem, jak biskupi galicyjscy chcą zniszczyć reformę sejmową, zasłaniając się jakąś rzekomą obawą o radykalizowanie (?) sejmowi i o szkody, któreby stąd kościół poniósł.

W dzielnicy naszej powtarza się zatem ta zgodoburza robota, której się był dopuścił episkopat polski w dziejach naszych — w pamiętnym roku 1606.

Sejm w r. 1606 zawisł był w zupełności od tego, czy różnowiercom zagwarantowaniem zostanie swobodne wykonywanie obrzędów religijnych przez konstytucyę o tumultach, nakażującą urzędowi surowo karać tych, którzyby gwałt innowiercom zadawali — bez względu na stan, do jakiegoby „tumultant” należał.

— Brody, bratku.
— Brody??
— Tak, tak. Brody. Jakiż z ciebie „istinnorusski”, kiedy twarz masz wygoloną, jak jezuita? Zgorszenie!
— Zapuszczę brodę — wyszeptał Tarakanow.
— Jutro. Koniecznie musi być broda.
Przerażony Tarakanow zbliadł.
— Jakże to możliwe? Jutro?
— Tak jest. Dziś mamy środę, jutro czwartek. W czwartek masz mieć brodę. Zapuć w formie łopaty, lub klina — jak wolisz. Co do tego — nie krępuję cię.
— Ale według praw przyrody...
Oczy generalskie pokryły się mgłą.
— Według?... Sidorow!! Sapunien...
— Jutro wieczorem — można? — spytał pośpiesznie Tarakanow.
— Hm... wieczorem? Można.
— W formie klina?...
— Powtarzam, że niczyjej wolności nie krępuję. Żegnam.

Wyjątek z pism odeskich:
„Za niespełnienie rozkazów władzy wydala się z Odessy na czas trwania stanu wzmocnionej ochrony właściciela domu Tarakanowa”.

W przedostatni dzień sejmowi już sprawa była niemal zupełnie ułożona... W ostatniej chwili udało się Skardze zaagitować biskupów i (króla) przeciwno zgodzić.

Rezultatem było — zerwanie sejmowi w chwili, która mogła być posłużyć do sanacyi stosunków państwowych, a przyczyniła się natomiast do ich rozluźnienia, do zdyskredytowania władzy królewskiej. Garstka zwolenników Zebrzydowskiego, który występował jako obrońca rozkiełzanych swobód szlacheckich, wzmocniła się zastępami wzburzonych różnowierców...

Dwa złowrogie skutki miało zerwanie owego sejmowi: po pierwsze długotrwałe wewnętrzne zakłócenie, które fatalnie oddziaływało, choćby na rychłe plany połączenia pod rządami Wazów polsko litewskiego państwa z Moskwą; powtóre, wzmocnienie reakcyi katolickiej, która niebawem wprowadzi bujną, lecz młodą kulturę polską w stan fatalnego zastoju.

Taką przysługę wyświadczyli nam biskupi w roku 1606

A za kulisami tkwiła wówczas postać Skargi, którą przywołał nam przed oczy właśnie jubileusz tegoroczny. Znamiennie, iż jezuita ks. Pawełski dziś, gdy wiemy, jakie klęski wywołało zerwanie tego sejmowi, uważał, że trzeba Skargę oczyszczać z zarzutu mąciciela — „turbatora”.

Może i episkopat dzisiejszy w Galicyi będzie musiał w przyszłości znaleźć jakiegoś jezuitę, by przed podobnym zarzutem go oczyszczał. Tylko że dzisiaj trudno zaiste fałszować historię!

Przegląd polityczny.

„Arbeiter-Zeitung” o obstrukcyi biskupów galicyjskich. W numerze z dnia 18 kwietnia wiedeńska „Arbeiter-Zeitung” poświęca wstępną artykuł smutnej roli biskupów w dziele unicestwienia reformy sejmowi galicyjskiego. Wykazawszy zgubne skutki, jakie dla kraju i państwa pociąga za sobą utrącenie galicyjskiej reformy wyborczej, bratni dziennik pisze:

„Namiestnik galicyjski bronił reformy z całą energią. Także cesarz, jak tego dowodzą liczne audyencye, bardzo się nią interesował. Otóż rząd spostrzegł, że istotnie niebezpieczeństwo dla dzieła grozi ze strony biskupów; że wrogie stanowisko autorytetów kościelnych musi silnie zagrozić sprawie. I czy rząd ujął się za swem dziełem, czy ruszył choć palcem w jego obronę? To, co dla każdego rządu byłoby rzeczą naturalną, to dla rządu austriackiego jest rzeczą nie do pomyślenia nawet — mianowicie, by broniło swych zamiarów i dzieł! Obstrukcyja biskupów i arcybiskupów jest rzeczą tak niewiarygodną, widowiskiem biskupów w roli sojuszników hecy szowinistycznej tak p twor-nem, że już samo poważne, dobitne przedstawienie sprawy w jakimś dzienniku rządowym zrobiłoby swoje. Wystarczyłoby, ażeby rząd stanowczemi, jasnymi słowy wyjaśnił biskupom i wypowiedział publicznie to, co właściwie robią, udaremniając ze złą wolą pokojowe dzieło reformy — by ich przyprowadzić do opamiętania. Wystarczyłoby to, by wykazać niesprawiedliwość tej obstrukcyi, aby uczynić ich niemożliwymi. A co rząd zrobił w tym wypadku? To, co zawsze robi: nie! Gdyby dzieło się udało, rządby przykasał. Jeśli zaś się nie udaje, znosi to fatalistycznie...”

O uruchomienie sejmowi czeskiego. Prezydent ministrów hr. Stürgkh zaprosił mężów zaufania czeskich na poniedziałek na narady do Wiednia. Na konferencyi tej wyłuszczy hr. Stürgkh zapatrywanie rządu na sprawę umożliwienia sesyi sejmowi czeskiego. W konferencyi tej wezmą udział delegaci młodoczechow i czeskich agraryuszów.

Filia redakcyi i administracyi we Lwowie, ulica Sokola 4, II. p., tel. 699.

— Właściwie nie nie miałbym przeciwno roz-wodowi. Ale nie ma żadnego powodu, pretekstu...

— Jakto, powodu?
— Według prawa...
— Co? Co? Według?...
— Prawa. Prawo takie jest... Lex. Jak się to mówi: dura lex, sed lex!...

— Masz pan paszport przy sobie?
— Mhm, ekscelencyo.

Generał wziął paszport, zamoczył pióro w ka-lamarzu, wykreślił słowo „żonaty” i dopisał: — „kawaler”.

— Masz pan pańskie lex. Widzisz pan, jak się to prosto robi. A tej pani powiedz, żeby dziś jeszcze z Odessy wyjechała. Teraz niech sobie skłania się dokąd się jej podoba! Żegnam pana, panie Tarakanow!

— Tarakanow! Nie jestem z ciebie zadowo-lony — rzekł smętnie generał. — Wszystko byłoby dobrze: i kandydatury się zrzekłeś, i do „istinnorusskich” wstąpiłeś, i z żoną-rewolu-cyonistką się rozwiódłeś... a jednak brak ci czegoś.

Wychudły, przygnębiony Tarakanow załamał ręce.

— Czegóż mi brak, ekscelencyo?

Opera w domu! Jedyną rozrywką w locie na wsi i zdrojowiskach jest oryginalny GRAMOFON z marką „ANIOŁEK PISZĄCY”, grający zupełnie bez szmerów i naturalnie, który uzyskał uznanie pierwszorzędnym muzyków świata.



Największy skład na Galicyę i Bukowinę
Józefa Wekslera
we Lwowie, ulica Sykulska 2, telefon 1560
w Krakowie, Floryańska 25.



poleca ogromny skład płyt i wielki wybór najnowszych oper, opo-
retów polskich, ruskich i żydowskich, oraz zdjęcia tylko pierwszo-
rzędnych artystów. Ułgi w spłatach ratałnych!
cznych i orkiestralnych. Gramofon koncertowy z 5 płytami i 10 zdjęć kosztuje 30 kor.
Jeneralne zastępowo: Tow. Akc. Gramofonów w Londynie.
Wszystkie płyty prócz marki „Aniołek piszący” kosztują bar 5-
Cenniki wysyła się darmo i spłatnie! 10.000 płyt na składzie!

Lawn-Tennis, Rakiety i Piłki nożne („Football”), **Piłki gumowe, Hamaki i Hu-
stawki**, oraz wszelkie przybory sportowe,

poleca
najtaniej

L. WEINDLING Kraków -- **26**
Telefon Nr. 1596. **Grodzka**

BALSAM

Znakomite w smaku i absolutnie
hygieniczne tutki i bibułki cyga-
rowe galicyjskiego wyrobu poleca

FABRYKA W LWOWIE
ULICA ZIELONA L. 20.

Strejk generalny w Belgii.

Strejk się wciąż rozszerza. Robotnicy jednak wierni hasłu partii wciąż zachowują się spokojnie, jakkolwiek prowokacyjnych kroków ze strony klerykałów nie brak. Walońscy akademicy strzelają do strejkujących, strejkujący jednak wstrzymali się od wszelkiej kontrdemonstracji. Doniesienia klerykalnych dzienników o zepsuciu linii kolejowych itp. okazały się kłamliwymi.

Liczba strejkujących wzrasta szybko — np. w Brukseli, Lowanium lub Charleroi, gdzie do strejku przystąpiły fabryki szkła, cementu, porcelany, drutu itp. Wszystkie piece w hutach szklanych zostaną wygaszone, co później przy podjęciu pracy spowoduje zwłokę dni 14.

2 000 dzieci we czwartek odjechało do Holandii i znajdzie tam gościnne przyjęcie. W Grammont fabryki cygar i zapalek wobec braku zamówień zaprzestały pracy i robotnicy wyjeżdżają do Ameryki.

Co do Antwerpii, odgrywającej tak ważną rolę w obecnym strejku, to „Etoile Belge”, dziennik liberalny donosi, że klęska ekonomiczna jest taką, jakiej jeszcze nigdy nie było. Większość gospodarki zamkniętą, zamykają też swe przedsiębiorstwa i sklepy rzeźnicy i piekarze. Zarząd kolei podaje, że dziejący się ruch na porcie antwerpskim, który normalnie wynosi 1200 wagonów, a w tygodniu ubiegłym spadł do 800, obecnie wynosi tylko 200. Od środy strejkujący w Antwerpii otrzymują zasiłek w naturze (jedzenie) darmo, chociażby nie byli zorganizowani. Zorganizowani natomiast będą otrzymywali zasiłek pieniężny od swych związków.

Parlament belgijski o strejku.

We środę zebrała się belgijska Izba deputowanych, przyczem oczywiście rozpoczęła się debata w sprawie strejku. Liberali Lorand postawił wniosek, aby w formie referendum zapytać lud belgijski, czy życzy sobie reformy wyborczej, proponowanej przez lewicę. Ten wniosek oczywiście nie przyczyniłby się do zażegnania strejku, gdyż wniosek musiałby przejść przez komisję.

Klerykali w Izbie starali się ignorować strejk. Rozpoczęła się burzliwa debata, w której zabierali między innymi głos dwaj socjaliści i wódz liberalów Huymans. Socjaliści zażądali odłożenia na dni 14 obrad nad projektem militarnym, aby można było obradować nad projektem reformy wyborczej. Mówcy z lewicy całą odpowiedzialność za następstwa strejku składali na klerykałów i ich rząd. Premier został zmuszony do dania wyjaśnień, lecz milczeniem odpowiedział na jasno postawione zapytanie, czy zamierza zarządzić wszystko, co jest potrzebne dla przystąpienia do rewizji konstytucji. Z szeregowi opozycji żądano, by zdemokratyzowano samorząd gminny i prowincjonalny, a następnie na tej podstawie także prawo wyborcze do Izby. Przyciśnięty do muru premier uwikłał się w nieogłoszeniach.

We czwartek w Izbie znowu miały miejsce burzliwe zajścia. Klerykał Woeste próbował usprawiedliwiać wrogie stosunek swej partii względem reformy wyborczej. Na obraźliwe słowa, skierowane pod adresem socjalistów odpowiedziano mu: „Kłamco!”, „Nędzniku!”

(Telegramy z soboty 19 kwietnia).

Bruksela. W Cheratt koło Leodyum, gdzie wszyscy górnicy zastrejkowali, przyszło u wejścia do kopalni do wielkich zaburzeń. Oddział kawalerii zrobił użytek z broni, nikt jednak nie został zraniony.

Bruksela. Drukarze zmienili poprzednią uchwałę i postanowili rozpocząć strejk. Dzisiaj przed południem nie wyjdą już w Brukseli dzienniki. Prawdopodobnie wyjdą tylko dzienniki katolickie, w których pracują robotnicy organizacji katolickiej.

Bruksela. Socjalno-demokratyczni deputowani i senatorzy wzywają robotników do spokojnego wytrwania w strejku. Poważnym sukcesem jest, że Izba zajęła się problemem, który wywołał strejk. Być może, że wtorkowe posiedzenie Izby przyniesie rozwiązanie kwestii dlatego też koniecznym jest wytrwanie w strejku.

Skutki strejku.

Bruksela. (Tel. wł.) Dla przemysłu skutki strejku są fatalne. Brakuje węgla, zwłaszcza w Brukseli i Gandawie. Wobec braku węgla musi strejkować część nawet tych robotników, którzy mają chęć do pracy. Fabryki sukna w Gandawie musiały przerwać pracę. Brukseli grozi niebezpieczeństwo pozostania bez gazu i elektryczności, gdyż robotnicy w gazowni i elektrowni mają wielką chęć przyłączyć się do strejku. Agenci francuscy w samochodach objeżdżają strejkujące rewiry węglowe i werbują robotników dla kopalń francuskich; agenci wyrażają gotowość ponoszenia kosztów przeprowadzki rodziny robotnika. Na kolejach państwowych ruch się zmniejszył o 50%.

Rokowania pokojowe.

Po odpowiedzi Serbii i Grecji, że przyjmują pośrednictwo mocarstw, spodziewają się, że niebawem rozpoczną się rokowania pokojowe na podstawie propozycji mocarstw. Różnica zachodzi tylko co do wysp Egejskich i co do odszkodowania wojennego, co do których państwa bałkańskie nie uznają ingerencji Turcji, lecz chcą wprost z mocarstwami się układać. W Sofii, jak donosi urzędowy „Mir”, uważają wojnę za skończoną.

W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że zaraz po nadejściu korzystnej odpowiedzi państw bałkańskich, mocarstwa zajmą się ułożeniem warunków pokojowych na podstawie nakreślonych już ogólnych zasad i że przedłożą je w roli pośrednika stronom prowadzącym wojnę. W ten sposób prace konferencji pokojowej prawie że ograniczą się do oficjalnego podpisania pokoju. Jakie będą te warunki, podał wczoraj na posiedzeniu sobrania bułgarskiego premier Geszow. Oświadczył on, że warunki te są zgodne z propozycjami mocarstw, a różnice dadzą się pogodzić. Pozostaje tylko o porne stanowisko Czarnogóry. Zajmowała się wczoraj tą sprawą konferencja ambasadorów w Londynie, na której jeden z ambasadorów przedłożył propozycję co do odszkodowania pieniężnego Czarnogóry za odstąpienie od Skutari. Rozchodzi się o „pożyczkę” 30 milionów na cele gospodarcze, którą zagwarantują wszystkie mocarstwa. Zdaje się, że król Mikołaj ostatecznie na to się zgodzi. Jak bowiem donoszą z Paryża, król przygotowuje proklamację do kraju, w której uzasadni, że ze względu na wycofanie wojsk serbskich, jest zmuszony wstrzymać obłożenie Skutari.

Można więc wojnę bałkańską przeciw Turcji uważać za skończoną, ale tymczasem powstaje o baw wojny między sojusznikami. Jak z Sofii donoszą, konflikt między Serbią a Bułgarią z każdym dniem się zaostrza. Oświadczenie serbskiego organu oficjalnego „Samouprawy” wywołało w Sofii wielkie oburzenie. W kołach dyplomatycznych bułgarskich oświadczają, że rząd bułgarski nie myśli o poddaniu ponownej rewizji układu zawartego swego czasu z Serbią i że Bułgaria stanowczo obstawiać będzie przy swem zdaniu, aby Monastyr, Prilep, Ochryda i Skoplie dostały się Bułgarii.

Zatarg ten był też przedmiotem dyskusji w sobranium bułgarskiem, gdzie Geszow oświadczył, że prawdą jest, iż rząd bułgarski otrzymał zażalenie, że bułgarskim obywatelom nie pozwala się wstępu na terytorium obsadzone przez Serbów i że do tych obszarów nie przepuszcza się dzienników bułgarskich. Skargi te dotyczą okręgu Egri Palanka. Rząd bułgarski zawiadomił o tem rząd serbski, który przyrzekł wdrożyć śledztwo.

Serbia ze swej strony przygotowuje się do walki. Wczoraj wniesiono w sejmie projekt

ustawy o wprowadzeniu 3 letniej służby, a oprócz tego sejm uchwalił 90 milionów jako nadzwyczajny kredyt wojskowy. Grecja zaś nie myśli o odstąpieniu Salonik, która na gwałt fortynę i przeprowadziła już tam 120 000 wojska — W kołach dyplomatycznych oświadczają, że sprawa Salonik następcza w jakie trudności latnieją w tej sprawie zasadnicze różnice między mocarstwami. Jedne mocarstwa oświadczają, że sprawa Salonik powinna być traktowana jako sprawa europejska, inne zaś uważają ją za sprawę czysto bałkańską, która ma być rozstrzygnięta przez państwa sojuszu bałkańskiego.

KRONIKA.

Sobota 19 kwietnia.

Nowiny krakowskie.

Włeczór ku czci Maryi Konopnickiej urządza krakowska sekcja kobiet P. P. S. D. w czwartek 24 b. m. w lokalu Związku stow. robotn. (Filipa 2). Program: 1) Przemówienie — Wł. Weychert Szymanowska. 2) Śpiew — prof. A. Ludwig i p. W. Hendrichówna. 3) Deklamacja. Początek o godz. 7 wieczorem.

Konferencja turystyczna odbyła się w Związku we czwartek. Poprzedził ją odczyt tow. K. Czaplińskiego (z ramienia Unii Lud) „o turystyce robotniczej” (z obrazami świątyni). Prelegent opisał olbrzymi wzrost robotniczych organizacji turystycznych na zachodzie (zwłaszcza niemieckich „Naturfreunde”); dalej różne tereny dla wycieczek w okolicach Krakowa, w Beskidzie, Tatrach; udzielił wskazówek co do należytego ubierania się i zaprowiantowania się; w końcu opowiedział przebieg przeszłorocznych wycieczek robotniczych i przedstawił plany na przyszłość. Obecnych było około 120.

Następnie w obecności kilkudziesięciu robotników i robotnic odbyła się właściwa konferencja. Uchwalono założyć stowarzyszenie turystyczne i natychmiast wnieść statut do namiestnictwa; wkładkę ustalono na 20 h miesięcznie (w ciągu 4 miesięcy letnich). Wybrano tymczasowy zarząd, składający się z 10 towarzyszy. Inauguracyjną wycieczkę Robotniczego Koła turystycznego zaplanowano na 11 maja (prawdopodobnie do Ojcowa). Szczegóły będą wkrótce podane. — Uchwalono prowizoryczny program wycieczek tatrzańskich:

Pierwsza 15 czerwca na Czerwone Wierchy, jednodzienną, łatwą. Wyjazd w sobotę wieczór; powrót o godzinie 6 rano w poniedziałek. Koszt około 10 K.

Druga 6 lub 13 lipca na Orlą Perć, jednodzienną, dla wprawniejszych. Koszt te same.

Trzecia 15, 16 i 17 sierpnia, okrężna, trzydniowa. Program zostanie później ogłoszony. Koszt około 20 K.

W projekcie jest szereg wycieczek turystycznych, przyrodniczych i historycznych w bliższe i dalsze okolice Krakowa. Handlowcy zamierzają wycieczki rządzić w soboty oddzielnie.

Po wszelkie informacje należy zwracać się pod adresem: Kraków, Filipa 1. 11, redakcja „Naprzodu”, dla Robotniczego Klubu turystycznego. Zapisy nowych członków i wkładki przyjmuje skarbnik prowizorycznego zarządu Jan Widliński wieczorami w Związku stow. rob. (Filipa 2 II p.).

Komitet budowy pomnika dla poległych w roku 1848 — ze względu na zamierzone odsłonięcie pomnika w końcu bieżącego miesiąca i związane z tem znaczniejsze wydatki z powodu wykończenia robót — uprasza te wszystkie osoby, stowarzyszenia, oraz instytucje, do których odniósł się w swoim czasie o nadsyłanie datków lub o zbieranie składek na cel budowy pomnika, a którzy dotąd nie odpowiedzieli — o łaskawe przyspieszenie nadsyłania pieniędzy. Główną uprasza się nadsyłać

USTREDNI BANKA

FILIA W KRAKOWIE

ul. św. Jana 1, róg Rynku 42

Zarząd główny w Pradze.

FILIE: Berno, Lwów, Wiedeń, Kraków, Czerniowce, Tryest. — EXPOZYTURY: Bielsko-Biała, Wiedeń, Luhaczowice, Piszczany.

Oddział dla wadyów i kaucyi. — Finansowanie dostaw, robót publicznych i rządowych.

WKŁADKI na książeczki i rachunek bieżący, oprocentowuje obecnie jak najkorzystniej według umowy ze znaczną dzienną wolną dyspozycją.

Eskont weksli zakładów finansowych. — Bezpłatne depozyty dla P. T. Komitentów.

Lombard papierów wartości. — Asekuracja losów.

Najtańsze przekazywanie pieniędzy do Ameryki.

NOWO OTWARTY KANTOR WYMIANY.

pod adresem p. radcy Józefa Muczkowskiego (ul. Karmelicka 3), lub też do Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie z wyrażeniem celu przeżytki.

Loterya artystyczna. Uniwersytet Ludowy przystępuje do urządzenia loteryi książkowej i artystycznej. Zarząd posiada już kilkadziesiąt tomów przeznaczonych na fanty, i zwraca się do tych wszystkich, którzy sympatyzują z działalnością Uniw. Lud., z prośbą o nadsyłanie książek i przedmiotów artystycznych.

Kinoteatr Szkoły Ludowej. Nowy program zaleca się wyjątkowym doborem i zwiększoną liczbą obrazów, pochodzących przeważnie ze słynnej światowej fabryki Pathé Frères w Paryżu. Atrakcyjnym programem jest dramat w dwóch częściach p. t. „Bohaterka z Neapolu”, osnuty na tle historycznym. Oprócz tego ukaże się na ekranie: Świątynie w Kioto (natura), Wilhelmina, dramat, Życie i praca w państwie mrówek (pouczające), Karnawał w Nizzy (natura), Bogaty i biedny Moryc (komedia), Ochrona zwierząt (komiczne) i Mylne zaproszenie (farsa). Od przyszłego tygodnia stale ukazywać się będzie aktualny „Żurnal Pathego”.

Pożar piwniczny powstał wczoraj po południu w domu przy ul. Mikołajskiej 2 gdzie zapaliły się nagromadzone wióry i słoma. Ogień ugasiła straż pożarna.

Zamach samobójczy. 50-letnia Agata K., żona robotnika kolejowego, zamieszkała na ul. Powiśle, usiłowała wczoraj otruć się rozcynem z zapalek fosforowych. Pogotowie przewiozło ją do szpitala.

Repertuar teatru miajskiego.

Sobota: „Tajemniczy Dżem”, sztuka w 3 aktach I. Mirande'a i H. Géraulea.
Niedziela po południu: „Taniec czynowników” (ceny niższe do połowy).
Niedziela wieczór: „Tajemniczy Dżem”.
Poniedziałek: „Grube ryby” i klasyczne tańce (występ Jani Pol-Dolińskiej, młodocianej tancerki klasycznej).
Wtorek: „Tajemniczy Dżem”.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły Ludowej, Podwale 5.

Przedstawienia w dni powszednie od godz. 4 1/2 do 11 w nocy, w niedziele i święta od godz. 3 do 11 w nocy.

Nowiny lwowskie.

Przedstawienie teatralne w dnlu 1 Maja odbędzie się w teatrze miejskim o godzinie 12 w południe. Graną będzie znakomita komedia Gogola „Rewizor z Petersburga”. Bilety można nabywać wcześniej u tow. Reizesówniej w Kasie chorych, Brajerowska l. 8, od godz. 9 rano do 2 po południu i od 6 do 7 1/2 wieczorem.

Zamach morderczy i samobójczy. Przed kilku dniami zaszedł wypadek usiłowanego samobójstwa dwójga młodych ludzi; po przeprowadzeniu śledztwa przez policję okazało się, że chodziło o zamach morderczy. Jan Markowski, laborant w drogueryi Weingartena kochał się w pracującej wraz z nim 17 letniej Zofii W. a. nie doznając wzajemności usiłował wymusić ją natarczywością i groźbami. Doszło do tego, że dziewczyna nie opuszczała mieszkania i zupełnie nie wychodziła na ulicę, bojąc się jakiejś katastrofy. Postępowanie to doprowadziło Markowskiego do rozpacz i do zbrodnictwa postanowienia. Dziewczyna chorowała na żołądek i gotowała sobie senes, który zlewała do flaszki, a następnie w małych dawkach w ciągu dnia piła. Markowski od kilku dni ofiarował swoje usługi, sam gotował senes i zlewał płyn do flaszki. Tak było i krytycznego dnia, z tą różnicą, że Markowski dodał do senesu jakiejś trucizny. Dziewczyna zauważyła, że Markowski był w tym dniu bardzo przygnębiony i zmieniony, nie spodziewała się jednak, że ukuł zamach na jej życie. Jak zwykle nalala sobie płynu do szklanki i wypila. W tej chwili uczynił to samo Markowski, po czym porwał flaszkę z trucizną, wybiegł z laboratorium i po chwileczce powrócił już bez flaszki.

Skutek trucizny był szybki, oboje stracili przytomność i runęli na podłogę. Szybka pomoc lekarska uratowała ich od śmierci. Zbrodniarz, który godził na życie ukochanej istoty, znajduje się w szpitalu, a po wyzdrowieniu odstawiony będzie do więzienia. P. Zofia W., dzięki temu, że wypila mniejszą ilość trucizny, powraca już zupełnie do zdrowia.

Eksplzja. Blacharz Władysław Bartoszek mieszkał we flaszce kwas solny z miedzią, nastąpiła eksplozja, przyczem Bartoszek poparzył sobie do tkliwie twarz. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe.

Nagła śmierć. W szynku Knippla przy Starym Rynku zmarła nagle 35 letnia Anna Krajewska, pijąc herbatę. Krajewska od dłuższego czasu chorowała na ślepa kışkę.

Zamach samobójczy. W piątek w więzieniu sądu karnego jeden z więźniów usiłował odebrać sobie życie przez powieszenie. Podał koszulę, skrócił z niej powróż i na kracie powiesił się. Powróż urwał się jednak, nadbiegli dozorczy i uratowali go.

Samobójstwo. Poręcznik 80 p. p. Jarosław Wopaleczky, zamieszkały przy ul. Łyczakowskiej 50, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Powodem miała być długotrwała choroba nerwowa, na którą Wopaleczky leczył się bez skutku w rozmaitych sanatoriach. Doszedłszy wreszcie do przekonania, że choroba jest nieuleczalna, położył kres swemu życiu.

Repertuar teatru miajskiego w lwowie.

Niedziela po południu: „Wilhelm Tell”.
Niedziela wieczór: „Grigri”.
Poniedziałek: „Nora”.

Z kraju.

Maskarada nowosądeckiej sodalicyi. Z Nowego Sącza donoszą nam: Koło pań tutejszej sodalicyi maryjańskiej, w którym przeważają nauczycielki, urządziło sobie w ubiegły wtorek święcone przepiecione maskaradą. Panie dały półmiski lub po 2 korony, za co zakupiono „popijadło”, no i zaproszono wszystkich księży, katechetów szkół ludowych, mając na uwadze, że to poświęcane osoby, dalej koledzy po zawodzie, a wreszcie i co najważniejsze, zawsze jakoś inaczej ze święconem jajem przy mężczyznach. Po spożyciu bożych darów i popijadle pobożne towarzystwo popadło w wspaniały humor i urządzono grand zabawę, coś w rodzaju maskarady. Poprzebierano się za dziada, za babę, za kostusie i inne arcyśmieszne figury i typy, no i nawet puszczono się — o zgrozo — w tany, „ad majorem Dei gloriam”.

Musił być to pocieszny widok, jak jezuita ks. Czenczek z podkasaną rewerendą wycinał hołubce ze starą babą p. Klotyldą Kowalską, poważną matroną, kierowniczką szkoły i kierowniczką sodalicyi, albo ks. moderator z T. J. z drugą ząną matroną, przebraną za karla.

Nie przeciw temu nie możnaby mieć — ot niech i pobożne dusze doznają kiedyś ziemskich rozkoszy, ale dlaczego ks. Czenczek, katecheta szkoły na kolonii, wraz z kierowniczką szkoły p. Pawlikowską przesładują inne nauczycielki, które nie chciały brać udziału w tej marcowo-kwietniowej maskaradzie i mimo zaproszeń nie przybyły.

Ks. Czenczek powinien pamiętać, że tak daleko jego jezuita władza nie sięga i nie może zmusić grona nauczycielskiego do tego, by musiał iść podziwiać jego hopki, lub zadość uczynić jego żądaniom i wypisać się z „Ogniska”.

Trudno, ale z tem muszą się Czenczki i Kowalskie pogodzić.

Przyprowadzenie szajki lichwiarzy i oszustów. Z Sambora piszą nam: W ostatnich dniach przyprowadzono tu kilku zawodowych lichwiarzy, uprawiających od szeregu lat niesłychane oszustwa, których ofiarą padali najczęściej chłopci z okolicznych wsi. Hersztem tej szajki był niejaki Melamed, właściciel banku w Rudkach, prezes kahału i znany macher wyborczy Szarbką. Pan ten trudnił się zawodowo rozmaitymi brudnymi geszeftami wekslowymi, oraz kupowaniem i parcelowaniem gruntów chłopskich, przyczem także dopuszczał się na chłopach haniebnych oszustw. Prawą ręką Melameda był Michał Duda z Sambora, pokątny „doradca prawny” chłopów, zwany przez nich „adwokatem”. Ten załatwiał interesy dla siebie i dla swego szefa Melameda. A jak te interesy załatwiał, świadczy następujący fakt: Pewnemu chłopcu z Więckowie (wsi koło Sambora) miał Duda „wypić” pożyczkę na sumę 1200 K. Od chłopca wziął weksel z podpisem na 1800 K z tem, że miał sam płacić początkowe raty do wysokości nadwyżki, t. j. do 600 K. Wnet jednak pod pozorem, że ten weksel mu się zepsuł, wyłudził od chłopca

drugi weksel — także na 1800 K. Chłop dostał 1200 K, a po upływie 3 miesięcy oba weksle na łączną sumę 3600 K zostały zaskarżone. I nie pomógł chłopu żadne tłumaczenie się. Duda postawił „swoich” trzech świadków, którzy pod przysięgą zeznali, że on chłopu całą sumę 3600 K wypłacił — i chłopu... zlicytowano grunt. Takich i tym podobnych interesów robił Duda, a prócz niego i inni pomocnicy „szefa” Melameda, całą masę. Obecnie aresztowano Melameda i Dudę, a oprócz nich: Bergnera, Freundę, Traua i Kostusia (z Biskowic). Nadto poszukiwani są przez żandarmeryę: Mildwurf, Gang i szynkarz Abend. Śledztwo w tej sprawie prowadzi radca Dukiet. Dotychczas już wpłynęło przeciw aresztowanym okolo 150 doniesień. Do wymienionej szajki miał należeć także niejaki Kammermann, aresztowany pod zarzutem uprawiania handlu żywym towarem, a obecnie wypuszczony na wolną stopę za kaucją 4000 K.

Cała ta sprawa budzi w mieście niezwykle zainteresowanie. Zawsza słyszy się zdanie, że najwyższy był czas, ażeby osławiona i znana w całym powiecie szajka oszustów znalazła się wreszcie pod kluczem.

Pożar Kamionki Strumłowej. We czwartek rano wybuchł w mieście powiatowem Kamionka Strumłowa pożar, którego ofiarą padła główna część miasteczka, a mianowicie cały rynek. Jedna osoba, starszy mężczyzna, zginął w płomieniach. Okolo 200 rodzin zostało bez dachu nad głową. Pożar trwał przez cały dzień. Pożar wybuchł okolo godz. 7 1/2 rano w domu Lei Postłowej, zaskakując mieszkańców domu, tak, że z trudem uratowali życie. Zdołano wynieść z płonącego domu sędziwą właścicielkę domu p. Postłową, najstarszą obywatelkę Kamionki, liczącą 94 lata. Pożar z powodu nieudolnej akcji ratunkowej przenosił się z domu na dom, aż cały rynek padł jego pastwą. Spłonęły doszczętnie dwa rzędy domów, w których mieściły się główne sklepy miasteczka. Szkodę obliczają na 600 000 do 800 000 kor. i to przeważnie nieubezpieczone. Pogorzelcy, przeważnie niezbyt zamożni kramarze, zostali pogrążeni w nędzy.

Ze świata.

Afera szpiegowska w Wiedniu. „Militärische Rundschau” stwierdza, że syn szefa sztabu generalnego Conrada Hoetzendorfa, służący w czwartym pułku strzelców tyrolskich, nie był zaprzysiężony z Jandricem, uwięzionym pod zarzutem szpiegostwa.

Echa zajęć w akademii wojskowo-lekarskiej w Petersburgu. Naczelnik miasta wstrzymał wprowadzenie w wykonanie uchwały petersburskiej Rady miejskiej o środkach dania możliwości studentom akademii lekarskiej kontynuowania studiów poza akademią; pozwolenia na natychmiastowe przyjmowanie studentów do instytutu lekarskiego kobiecego, oraz otwarcia składki na rzecz wydanych studentów.

Onegdaj w gmachu akademii lekarskiej zastrzelił się jeden ze studentów, który wstąpił do niej ponownie. Pozostawił on notatkę opiewającą, że śmiercią okupuje ponowne wstąpienie do akademii, co poczytuje sobie za podłość.

Kradzieże w bibliotekach uniwersyteckich. Z Berlina donoszą: W tutejszej bibliotece uniwersyteckiej uwięziono człowieka, który ze szeregu książek powycinał wartościowe kartki i całe książki kradł. W mieszkaniu jego znaleziono książki, pochodzące z biblioteki lipskiej. Uwięziony był inaktrykułowany na tutejszym uniwersytecie na wydziale prawniczym i ma być węgierskim adwokatem.

Co bliższy, trwa chwilę tylko! To można odnieść do pompatycznie wyposażonych, lecz także drogich środków przeczyszczających, które codziennie powstają po to, by wkrótce znów zniknąć z widowni! Natomiast woda gorzka Franciszka Józefa jest od dawna skuteczną wodą mineralną, która wypływa ze źródeł Franciszka Józefa w Ofen (Budapeszt) i bez żadnej domieszki, tak jak z ziemi wytłyska, bywa przesyłana tylko w nieużywanych fiaskach. — Prawdziwa woda Franciszka Józefa, która jest do nabycia w aptekach, drogueryach i składach wód mineralnych, musi być uważana

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 22. TEL. 305.



ROWERY pierwszorzędnej marki
PREMIER Części składowe i naprawy.

PATHEFONY

Cenniki darmo i opłatnie.

z tubami i bez tub, grające szafirem. Płyty trwałe. Nadzwyczajna czystość i siła głosu. Co miesiąc nowości.



za idealny środek, który także przy dłuższym użyciu w działaniu nigdy nie zawodzi i wskutek tego szczególnie się nadaje do usunięcia chronicznej obstrukcji. Wypróbowana i polecana przez badaczy i uczonych jak Bamberger, Bierner, Cantani, Gerhardt, Giovanni, Klebs, Krafft Ebing, Kussmaul, Leube, Leyden, Nussbaum, Porro, Rokitański, Scanlon, Semmler, Senator, Spiegelberg, Zweifel i wielu innych pionierów wiedzy medycznej.

B. GABRYLSKA, Kraków, kupuje, sprzedaje i najmuje — fortepiany, pianina, harmonie i pianole — krajowe i zagraniczne, nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki.

Odwaga bohatera załogi Adryanopola jest łatwo zrozumiała, gdy się wie, że wojsko piło 2 razy dziennie kawę „Diadal” z marką 2 słonie, która jest najlepszą kawą w świecie i ma tę właściwość, że nie traci nigdy siły, ni smaku, ni zapachu. Należy tylko baczyć na markę ochronną i opakowanie. Wszędzie do nabycia, a podawana w lwowskiej kawiarni Sans Souci.

Hamburg-Amerika Linia utrzymuje stale ruch osobowy swoimi olbrzymi parowcami na liniach Hamburg Nowy Jork, Hamburg Filadelfia i w maju na nowo mającej się otworzyć linii Hamburg-Boston, która prócz kajut I i II klasy, posiada przez Hamburg-Amerika linię nowo wprowadzoną III. klasę z oddzielnymi kajutami i międzypokładem. Hamburg-Amerika Linie wydaje także wraz z kartami okrętowymi karty kolejowe do wszystkich miast Ameryki i Kanady i utrzymuje stały ruch osobowy znakomitymi parowcami wprost do Kanady.

Teatr rozmałości „Apollo” (Kraków, Zielona 17). Od 16—30 kwietnia codziennie punktualnie o godz. 8 1/2 wieczór nowy sensacyjny program pierwszorzędnych atrakcji! Brothers Hiosler, sztawis rze z kłóckami Betti Braunschweig, wiedeńska śpiewaczka. Mury Jahron, subretka. The 3 Nili Tober, ekscentryczni tancerze. Chita Dolores, tancerka. Bella Ferrary, tancerka i subretka. Raham Trio, scena z życia w haremie. Minnie Brion, transformacyjna śpiewaczka. Hilda Ernau, międzynarodowa tancerka. Prolongowany Jan Koliszer z nowym repertuarem. Nelly di Mezio, tyrolska śpiewaczka. Lea Fernandy, subretka. Gerda Heil, tancerka. „W wagonie sygnalizacyjnym”, operetka w 1 akcie.

Pomoc w kłopotach! Kto posiada z pas Magkiego kostek bulionowy, rozporządza zawsze odpowiednią ilością znakomitego rosółu wołowego, który daje się bardzo łatwo przechowywać. — Głównym może być wtedy zupełnie spokojna, ponieważ ani nieoczekiwane odwiedzin, ani skwaszenie się rosółu lub też jakakolwiek nieprzewidziana okoliczność, jaka niekiedy w kuchni zachodzi, nie wpłynie jej w kłopot.

Po rozbiciu reformy wyborczej.

Wiedeń, 19 kwietnia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Dziś przybyli do Wiednia Leo, German, Stapiński, Jaworski, Kozłowski i Konstanty Lewicki, który już odbył konferencję z Stürgkhem. Konferencja przewodców jeszcze nie odbyła się, ponieważ nie wszyscy jeszcze zebrałi się.

Z miarodajnych kół ludowych słychać, że **rozwiązanie sejm jest nieuniknione**. Dotychczasowy kompromisowy projekt reformy wyborczej nie może już być podstawą dalszych rokowań. Ludowcy postawią dalsze, radykalniejsze żądania, mianowicie: 1) zniesienia kurii średniej własności; 2) zaprowadzenia jednomandatowych okręgów w kurii wiejskiej w całej Galicji; 3) usunięcia petryfikacji rad powiatowych i obszarów dworskich.

Posł Stapiński oświadczył, że ludowcy i Rusini nie przepuszczą małego planu finansowego, aż reforma nie zostanie zapewniona. Gdyby rokowania wzięły niepożądaną obrót, sejm zostanie rozwiązany, a nowe wybory odbyłyby się między 10 a 15 czerwca. Przed tymi wyborami Bobrzyński ustąpiłby, a nowy namiestnik zostanie zamianowany specjalnie dla przeprowadzenia wyborów. Ludowcy oświadczają, że rozpoczną agitację pod hasłem 4-przymiotnikowego prawa wyborczego, zniesienia Rad powiatowych i połączenia obszarów dworskich z gminami.

Wiedeń, 19 kwietnia.

Sytuację, wytworzoną zerwaniem kompromisu, uważają za niekorzystną. Wobec oporu bi-

stópów uważają dalsze rokowania na dotychczasowe podstawy za niemożliwe, a Bobrzyński uważa rozwiązanie sejm za najlepsze wyjście. — Rząd próbuje jeszcze raz nawiązać układy i zamierza przeciągnąć je do jesieni. W najbliższych dniach zaczną się konferencje braterskie Sürgkha z przywódcami stronnictw; wczoraj konferował już z ks. Pawłem Sapiehą i Czartoryskim. Dziś odbędzie się konferencja między Bobrzyńskim a przywódcami stronnictw sejmowych.

TELEGRAMY

z dnia 19 kwietnia.

O szkolnictwo na Śląsku.

Opawa. Na wczorajszym posiedzeniu sejm po dłuższej dyskusji projekt w sprawie stosunków prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych i wydziałowych przyjęto w I i II czytaniu z małymi zmianami. Tylko § 9 zwalczany przez mniejszość doznał zmiany, a § 36 na propozycję prezydenta kraju będzie zredagowany dopiero w III czytaniu.

Następnie przystąpiono do obrad nad projektem ustawy w sprawie nadzoru szkolnego.

W dyskusji szczegółowej przy § 17 (skład Rady szkolnej okręgowej) poseł Michejda wygłosił mowę przeciw postanowieniu, by połowę przedstawicieli gminnych w Radzie szkolnej okręgowej mianował wydział krajowy, podczas gdy dotąd mianuje tylko 1/3 część.

W głosowaniu przyjęto ustawę znaczną większością głosów w proponowanym brzmieniu.

Samorząd miejski w Królestwie.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Rada państwa przyjęła z „kilkoma” zmianami przyjęte przez trzecią Dumę przedłożenie w sprawie samorządu miejskiego w Królestwie Polskim.

Przedłożenie musi wrócić dla ponownych obrad do Dumy.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Rada państwa postanowiła zmienić tytuł ustawy o samorządzie miejskim, a mianowicie zastąpić słowa „Królestwo Polskie” przez wyliczenie gubernij, w których samorząd miejski ma być wprowadzonym.

Warszawa. (Tel. pryw.) Przez podniesienie cenzusu mieszczańskiego i wyłączenie używalności języka polskiego w radach miejskich, projekt został zupełnie stażony.

Demonstracje w rocznicę rzezi nad Leną.

Petersburg. Także na prowincji wczoraj urządzono strajk, który był jednak tylko częściowym, a to w Moskwie, Kijowie i Rydze. Trzy pisma petersburskie, w których drukarniach wczoraj strajkowano, dziś nie wyszły. Posłowie z grupy pracy i socjalno-demokratycznej zamierzają w Dumie wystosować zapytanie do rządu z powodu wczorajszych zajść.

Choroba papieża.

Rzym. (Tel. wł.) Wydany wczoraj o godzinie 8 wieczór biuletyn konstatuje polepszenie. Lekarze mają nadzieję, że papież wyzdrowieje. Na przyjęciu dyplomatycznym oświadczył kardynał Merry del Val, że w stanie choroby nastąpił zwrot korzystny.

Strzały w parlamencie rumuńskim.

Bukareszt. Przy otwarciu posiedzenia Izby deputowanych jakiś człowiek z galerii strzelił z rewolweru i zawołał: „Niech wysłuchana będzie Macedonia!”

Po chwili ogólnej konsternacji powstał prezydent i oświadczył: Posiedzenie trwa dalej.

Człowieka, który po daniu strzału rzucił na salę pr. s. bę, uwięziono i odstawiono do sądu.

Bukareszt. Człowiek, który podczas posiedzenia Izby strzelił z galerii, jest macedońskim studentem i nazywa się Nastazy. Po strzale rzucił on rewolwer na ziemię.

Stwierdzono, że Nastazy wyjął z nabojów kule, które znalazł u niego w kieszeni. — Oświadczył on, że chciał zwrócić uwagę Izby na położenie Rumunów w Macedonii.

Nastazy jest człowiekiem objawiającym wielkie zdenerwowanie i będzie poddany badaniu lekarskiemu.

Dochodzenia wykazały, że Nastazy pochodzi z okolicy Monastyr i przybył zaraz po rozpoczęciu wojny do Bukaresztu, aby się zapisać na uniwersytet. Jest on namłotnym nacjonalistą. Prośba, którą rzucił na salę obrad, jest zatytułowaną: „Do jedynego, prawdziwego zgromadzenia narodowego.”

Załatwienie zajścia w Nancy.

Paryż. Zajście w Nancy w najbliższym czasie będzie w drodze dyplomatycznej załatwionem. Minister spraw zagranicznych Pichon przyrzekł niemieckiemu ambasadorowi bar. Schönowi, że funkcjonariusze policyjni i urzędnicy kolejowi w Nancy będą dyscyplinarnie ukarani za zaniedbanie obowiązków.

Berlin. „Norddeutsche Allg. Zeitung” pisze: Panowie Teichmann i Heine przestali nam opisać zajścia w Nancy, który zgadza się z opisem podanym przez „Frankfurter Zeitung” w dniu 18 b. m. Ze względu na wdrożone w sprawie tego zajścia kroki i będące w toku śledztwo, musimy się wstrzymać od bliższego omówienia tych zajść.

Paryż. Minister spraw wewnętrznych polecił przeprowadzenie następujących zarządzeń karnych, na podstawie sprawozdania radcy państwowego Augiera, po porozumieniu się z prezydentem ministrów:

1. Obaj agenci policyjni, którzy w niedzielę w nocy mieli służbę na dworcu kolejowym w Nancy, będą wydalen.

2. Niezwłocznie będą zbadane zarządzenia celem reorganizacji policyi w Nancy, które to zarządzenia, leżące w interesie służby policyjnej, będą miały za skutek usunięcie obu komisarzy policyi w Nancy.

3. Prefekt departamentu Nord et Moselle z powodu, że zaniechał z własnej inicjatywy i bezzwłocznie zdać o zajściu sprawozdanie ministrowi spraw wewnętrznych, otrzyma inny urząd.

Wojna bałkańska.

Oznaczenie granic Albanii.

Belgrad. Posłowie mocarstw zawiadomili ministra spraw zagranicznych o uchwale mocarstw co do granicy północnej i północno-wschodniej Albanii.

Sprzymierzenie się kłocą.

Belgrad. Rząd serbski zaprzecza doniesieniom bułgarskim o okrucieństwach w Egri Palanka, oraz zaprzecza, jakoby Serbia zawiązała zwołkę w odpowiedzi na notę mocarstw.

Bojkot towarów austriackich w Serbii.

Wiedeń. „Zeit” donosi, że wiedeńska Izba handlowa otrzymała wczoraj oficjalne zawiadomienie od bełgradzkiej Izby handlowej o rezolucji co do bojkotu towarów austro-węgierskich.

Rozmałości.

Opléken wydalanej młodzieży. Prześladowanie młodzieży jest w Rosji zjawiskiem tak stałym, że na tem tle wyspecjalizował się jako filantrop, pomagający tej właśnie młodzieży niejaki Szachow, zamieszkały w Moskwie. Porzuciwszy za młodu służbę wojskową i dorobiwszy się na przemyśle i handlu ogromnego majątku, wycofał się on z interesów i oddał się wyłącznie bezpośredniemu wspieraniu młodzieży szkolnej. Kosztem jego kształcą się setki uczniów i uczennic, studentów i studentek. Kiedy niedawno, za utworzenie kółka oświatowego wydalono w Petersburgu kilkudziesięciu uczniów szkół prywatnych, p. Szachow wysłał ich na swój koszt do Szwajcarii, aby tam się kształcili. Obecnie zaś przysłał na ręce jednego z działaczy petersburskich 25 000 rb. dla rozdania najbardziej potrzebującym byłym studentom petersburskiej akademii lekarskiej.

Biuro buchalteryjne „HERMES”

Jana Pilcha w Krakowie, ul. św. Filipa 22

prowodzi i **zakłada księgi** we wszelkich przedsiębiorstwach. **Sporządza i sprawdza bilanse**, ręką za dyskrecję. **Przygotowuje do egzaminów z buchalterii poj. i podwójnej** w najkrótszym czasie i ręką pisemnie na sumienne przygotowanie. Poleca uczni swoich za posady. Prowadzi biuro pisanie na maszynach. **Ceny niskie.**

Z sali koncertowej.

A. Rubins' ein.

Kończący sezon koncert Rubinsteina stanowi doskonały skord, w potęgę swego brzmienia ogniskujący niby górny ton, który dźwięczał często w długim, przez z górą 6 miejących ciągnącym się łańcuchu produkcji estradowych. W okresie tym Rubinstein pojawił się trzechkrotnie, za każdym razem nowy, niewyczerpany, coraz większe bogactwo dźwiękowy rozwijający, niezmienny tylko w wspaniałości, zapale, fascynującej wielkości genialnego artysty.

Chopin duchowo najbliższy artyście, jak zawsze objął i w ostatnim koncercie obryzując część programu Wtępnem do cyklu dzieł Chopina z koncertem F moll w środku był od lat 4 niewykonywany koncert Żeleńskiego w części pierwszej świetny w fakturze fortepianowej, w drugiej podciągający nastrojowym kolorytem, w ostatniej wreszcie interesujący po chopinowsku zamkniętym tematem krakowiaka w formie ronda. W całości świetny, pod palcami Rubinsteina stał się on wspaniały, przygotowując na te niezapomniane wzruszenia, których źródłem są zawsze dzieła Chopina odtwarzane przez Rubinsteina.

W obu koncertach towarzyszyła artyście orkiestra 100 p. p. pod kierownictwem kap. Sittera. Nadto wykonała ona bardzo poprawnie uwerturę mocno starego typu, Adama: „Gdybym był trólem”.

T. Ch.

Bryndza deserowa „PA-PA”

w oryginalnych 1/4 kg. paczkach jest nieoceniona w smaku i dobroci.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

Ogłoszenia o zgromadzeniach i zebraniach można składać tylko za opłatą 40 halerzy od jednorazowego ogłoszenia. Zapowiedzi balów, zabaw i przedstawień kosztują 2 halerze od jednorazowego ogłoszenia.

* Zebranie partyjne w Krakowie w sprawie 1 maja odbędzie się w środę 23 kwietnia o godz. 7 wieczór w sali Związku stow. rob., Filipa 2, II p. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji partyjnej. Wzywamy wszystkie zarządy grup zawodowych, by jak najliczniej się lawiły.

* Krakowski komitet miejsc. P. P. S. D. Dębni. Czytelnia Robotnicza w Dębniach, Rynek 5 urządzi w niedzielę d. 20 bm. o godz. 6 wieczór „Wieczór humoru”. Wstęp 30 hal. O liczny udział uprasza Zarząd.

* Stowarzyszenie „Wzajemna pomoc emigrantów Polaków z zaboru rosyjskiego w Krakowie” urządzi w niedzielę 20 kwietnia b. r. dla dzieci swoich członków i ich rodzin wieczór Krakowiaków w lokalu Związku stow. rob. (ul. Filipa 2, II p). Program: 1. „Chłopi arystokracji”, obrazek sceniczny z 1848 r. 2. Żywe obrazy. 3. „Krakowiak” odtwórzą w 4 pary. 4. Śpiewy. 5. Deklamacje. 6. Gry. 7. Kosz słodkiego szczęścia. Początek o godz. 4 po południu.

* „Lutnia Robotnicza” w Krakowie odbywa próby śpiewu w poniedziałki i piątki o godz. 8 wieczorem w Związku stow. rob. — Wpisy nowych członków przyjmuje codziennie od godz. 6 wieczorem tow. Setkowicz. — Ze względu na przygotowania do wzięcia udziału w dniu święta robotniczego — 1 go maja, uprasza się wszystkich członków, by regularnie i punktualnie przychodzili na próby.

NADESŁANE.

Wątle, słabowite dzieci

wzmocnią się zaraz, jeśli przez dłuższy czas regularnie zażywać będą Scotta Emulsyę. Długo smaczniejsza i znośniejsza aniżeli zwyczajny tran wątrobiany, bywa najbardziej chętnie zażywana; jest lekko strawna a jej korzystne działanie nie daje długo na siebie czekać Scotta Emulsa działa na wzmocnienie ciała i rozwój silnych muskułów, jej wpływ na wzmocnienie kości nie da się zaprzeczyć. Wskutek ogólnego wzmocnienia zaczynają dzieci okazywać więcej życia, a już po krótkim czasie zobaczy się je wesoło się bawiące. Jako środek wzmacniający dzieci jest Scotta Emulsa, w której odżywcze składniki tranu przez domieszki mineralne znacznie się zwiększają, niezaprzeczenie na pierwszym miejscu, ale musi to być prawdziwa Scotta Emulsa.

Cena oryginalnej flaszki 2 K 50 h. Do nabycia we wszystkich aptekach. Po przesłaniu 50 h w markach pocztowych do Scott & Bowne, G. m. b. H. Wien VII, z powołaniem się na niniejszy dziennik, przesyła się jednorazowo próbkę dla skosztowania przez jedną z aptek.


Oszczędności

w kuchni

osięga gospodyni przy używaniu

MAGGI^{ERO} kostek

(gotowy rosół wołowy)

 po 5 h.

Każda kostka wydaje — tylko przez polanie 1/4 litra wrzącej wody — talerz rosółu wołowego, nadającego się do przyrządzania zup z dodatkami, jak również do zaprawiania jarzyn i sosów.

Przy zakupie należy żądać wyraźnia MAGGIEGO kostek ze

znakom ochronnym  krzyż w gwiazdce.

ŻIVNOSTENSKA BANKA

FILIA WE LWOWIE

ulica Jagiellońska 1. 8.

Kapitał akcyjny i fundusze rezerwowe

przeszło K 100,000.000.—

Oprocentowujemy wkładki na książeczki po 4 1/2% z prawem podejmowania dziennie do K 5000.— bez wypowiedzenia, a wkładki z wypowiedzeniem 60-dniowym po 4 3/4%.

Wkładki na racunek bieżący po 5% — prawem podejmowania dziennie do K 10.000.— bez wypowiedzenia.

Polecamy nasz kantor wymiany.

Przeprowadzamy wszelkie transakcje finansowe z Ameryką bardzo szybko i korzystnie.



Berson
Pienią.

Widząc na swej kochanej sukienki wciąż świeżo,
Skąd masz na to pieniądze? — Zdziś zapytał Zon.
Zaś ona: — Z oszczędzonych groszy się ubierze,
Kto obcas Bersona przy trzewikach nosi.

STOLLWERCKA karmelki-mleczne

pożywne smaczne

5 sztuk — 10 halerzy.

Tylko prawdziwe, gdy jest

„STOLLWERCK”


na każdym cukierku.

INSTYTUT DENTYSTYCZNY

H. ALFUSA

BERLIN - HALENSEE, KURFÜRSTENDAMM 99

poszukuje 2 uczniów do praktyki dentystycznej. Zgłoszenia przyjmuje osobiście między 22—24 b. m. w Krakowie, Mikołajska 4, I p., od 2—4 pop.



UŻYWAJĄ TYLKO
MYDŁA PRZETŁUSZCZONE
Maryana Malinowskiego

Kino-Wanda, ul. św. Gertrudy 5

(niedaleko poczty).

PROGRAM od soboty 19 do środy 23 kwietnia.

Sędziowie „Wyspińskiego” tragedia. — Szkoła gimnastyczna w Lorient, sport — Indyjska historia, komiczne — Bohaterka z St. Honore, dramat z wojny francusko-pruskiej. — Tróje Pollos, trupa akrobatów. — Proszę o rękę córki, humoreska.

A. MARKOWICZ Magazyn towarów bławatnych

Kraków, Stradom 18

Telefon 2288 (obok c. i k. domeny wojskowej) Telefon 2288

poleca na sezon materje kostyumowe, jedwabie, zefiry, płótna, koce, kołdry, dywany, chodniki, firanki, portyery i kapy

Ceny stałe fabryczne.

Elektro-motorowa fabryka wyrobów masarskich

A. Różycki Sławkowska 1. 22

poleca znakomite młode szynki, wyborowe kiełbasy, poledwice wiejskie, polski smalec i słoninę. — Wysyłki za pobraniem odwrotnie.

Do zleceń znaczny rabat

Chłopek do posługi na sali, w wieku 12 do 14 lat potrzebuje kuchnia Jarska „Przyroda”. Rynek 45.

Popołudniowego zajęcia poszukuje rutynowany

buchalter-bilansista i korespondent.

Zgłoszenia listowne pod „W. K. 23” do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, pl. WW. Świętych 11.

Agentów księgarskich

zdolnych i trzeźwych, poszukuje się do sprzedaży nowego wspaniałego dzieła (także na odpłatę) przeznaczonego dla najszerzych warstw społeczeństwa. To historyczne i właśnie na czasie. Rabat wysoki. Pokup zapewniony.

Zgłoszenia przyjmuje UNIA KSIĘGARSKA G. m. b. H. Bytom G. S., Palisstrasse 13.

Generalne przedstawicielstwo firm Karol Miarka, Mikołów i Katolik, Bytom.

Dobrze prosperująca

piekarnia

jest z powodów rodzinnych do sprzedania

lub do wydzierżawienia.

Zgłoszenia pod K. M. 14 000 do działu inseratowego „Naprzodu”, pl. WW. Świętych 11.

DLA REKLAMY

Postanowiłem każdego przekonać, że tylko u mnie za małe pieniądze dostać można ubrania dziecięce najlepszej jakości i elegancko wykonane od koron 5-50 oraz eleganckie spodnie najnowszej fasonu i dobrego kroju. Wykonanie staranne. Kolory według życzeń podanie miary wystarczy, obietnica w pasie i długość w kroku. — 1 para koron 5-50, 2 pary koron 10-50. Uwaga! Ryzyko wykluczone, zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. — Na prowincję wysyłka za zaliczką Wilhelm Rickel, Kraków, ul. Krakowska 14

Jedn. austriackie akc. Towarzystwo żeglugi parowej

Austro - Amerykana

specjalna
linia



Tryest-
Kanada

regularna i bezpośrednia komunikacja z Austrią wprost do
Włoch kanadyjskich, do Północnej i Południowej Ameryki itd.

Następna odjazdy do Kanady okrętami:

„Argentina“ 15 marca wprost do Portland w Kanadzie
„Alice“ 19 kwietnia „Quebec“

Informacji udziela i sprzedaje kart okrętowych asygnując:

Biuro: Jenerałna Agencja (Goldlust i Ska) Lubiec 7 (naprzeciw
worce kolei), jakoteż wszystkie podlegające jej prowincyo-
ne agencje, — następnie Lwów: Biuro pasażerskie Austro-
Amerykana, Grodecka 93; Tryest: Dyrekcja Austro-Amerykana,
Molin Piccolo 2; Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amor.,
Kärntnering 7, II., Kaiser Josefstrasse 36 oraz Jenerałna
Agencja Austro-Amerykana, Schenker i Ska.

**BIBUŁKI CYGARETOWE
BRAUNSTEIN FRÈRES**

PARYZ

NAMOWSZE MARKI



**ZOUAVE DORÉ (ZŁOTY DRUK)
ZOUAVE VERGÉ**

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH
HANDLACH I W C. K. TRAFIKACH GALICYI.

Linia Hamburg—Ameryka

Regularne przewożenie podróżujących
znanymi pierwszorzędnymi parowcami

**HAMBURG—NOWY-YORK
HAMBURG—FILADELFA
HAMBURG—KANADA**

Hamburg—Brazylia	Hamburg—Afryka	Hamburg—Wenezuela
Hamburg—La Plata	Hamburg—Indye zach.	Hamburg—Kolumbia
Hamburg—Arabia	Hamburg—Brodka	Hamburg—Kuba
Hamburg—Peraya	Hamburg—Ameryka	Hamburg—Meksyka

ANTWERPIA—KANADA.

Linia Hamburg—Ameryka prowadzi prawie na wszystkich
wielkich nowojorskich parowcach cztery klasy przewozowe
I kajuta, II kajuta, III. klasa i międzypokład.

Parowce Linii Hamburg—Ameryka dają przy zachowaniu
przeżyciu, prędkości i wygodnym przewozie dla podróżujących
w kajutach i wychodzących.

wyjaśnienia i co do przewozu należy się zwrócić do
Jenerałnej reprezentacji linii Hamburg—Ameryka, Wiedeń,
L., Kärntnerstrasse 38, albo do jej agenta
w Lwowie, ul. Grodecka 95; w Czerniowcach, Herengasse 18.



Rowery »Styria«

są najstarszą,
najlepszą

i ustaloną światową sławę mającą
marką znawców.

Przy zakupie prosimy
zwrócić uwagę na umieszczoną
obok markę ochronną.

Zastępstwa w każdej większej
miejscowości Galicyi.

Łączna sprzedaż na Kraków i Podgórze u firmy:
Bertler i Brand, Kraków, ul. Wiślna L. 8.

GUMOWE specjalności dla
Panów i Pań

Wszystkie francuskie dla panów i-laszej jakości praw.
na marka ochronna „KOLONIA“ jako najlepsza de-
taż 40 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z flak-
mi, wysyła nieznacznie, bez podawania firmy i zawartości,
krotnie, 50 saliczką, albo poprzedniemi nadesłaniem nale-
żności w markach pocztowych jedyną firmą rodzaj-
A. Kukla, Praga, Perłowa Nr. 38.

obrazek polski ocałił z wyjątkiem i fotografii, w zaproszeniu darmo i opłatnie.

Zofia Biesiadecka




Biuro podróży Oświecim

**BILETY
OKRĘTOWE
— DE —
AMERYKI
i KANADY**

KTO SIĘ CHCE UCHRONIĆ
OD ZAWODÓW I STRAT
NIECH ŻĄDA POUCZENIA

**ZOFIA
BIESIADECKA
OŚWIECIM.**



PERŁA ADRYATYKU

Jest przewybornem winem deserowem

Perła Adryatyku

polecana bywa jako wino wzmacniające i
chętniej używana, aniżeli inno wina stołowe

Perła Adryatyku

jest najlepszą marką dalmatyńskiego, czer-
wonego wina deserowego, a ponieważ nie
jest ona droższą od innych podobnie na-
zywanych win deserowych, przeto należy
bacznie uważać na nazwę i markę
ochronną „Merkur“

Perła Adryatyku

podlega stałej kontroli Zakładu rozpo-
znawczego Gremium Aptekarzy we Wie-
dniu, IX., gdzie każdy może polecić bez-
płatnie zbadanie jej prawdziwości

Perła Adryatyku

jest do nabycia tylko w oryginalnych fla-
szkach w lepszych handlach delikatesów
i win, oraz w restauracjach i drogueryach

Hurtowna sprzedaż

W. BERGEL

c. k. dostawca nadw. Wiedeń XIX/I.

Pół darmo!

W moim przedsiębiorstwie pozostają co-
dziennie wielkie ilości resztek; by je zbyć,
jestem zmuszony sprzedawać takowe za
każdą cenę. — Kto chce sposobność wy-
korzystać i swoją rodzinę na długi czas
zaopatrzyć niech zamówi za

kor. 18.— 1 paczkę resztek
zawierającą 40 metrów różnych resztek

a mianowicie: wspaniałe kanafas, mocny
okford na kożusie, bardzo dobra zefiry, płó-
cienna na spódnice i bluzki, białe liniana płó-
tno, druk i t. d. Wszelkie resztki są pierw-
szej jakości, niepuszczające w praniu i
bez skazy. Długość resztek 4—12 metrów,
da się zatem każda reszotka dobrze użyć.
Najmniejsza przesyłka 40 mtr. za pobra-
niem. Przy większym odbiorze 30% rabatu.

S. Stein, tkalnica płócien, Nachod
w Czechach.

Od 1878! Wszędzie znany, sławny i ulubiony środek zdrowia
Przy większych zamówieniach znacznie niższe ceny

A. THIERRY'EGO BALSAM

JEDYNE PRAWDZIWE z zieloną zakonićką, jako marką ochronną.
PRAWNIE CHRONIONA. Wszelkie fałszerstwa, naśladownictwa
i sprzedaż innego balsamu z utudniami
znakami, będą ścigane sądownie i su-
rowo karane. — Ogólnie znane z do-
brego działania przy wszelkich cierpie-
niach w szyi, kaszlu, wyrzucie, chryp-
ce, zapaleniu gardła, bólu piersio-
wym, cierpieniu płuc, szczególnie
przy influency, cierpieniu żołądka,
zapaleniu wątroby i śledziony. Braku
apetytu, złego trawie-
nia, zaparcia, zewne-
trnie przy bólu zębów
i chorobom jamy ust-
nej, darcia mięśni, opa-
rzeniu, wyrzucie etc.



12 małych lub 6 po-
dwojnych lub 1 duża
specjalna rodzinna flaszka koron 5-60.

Aptekarza A. THIERRY'EGO Jedyne prawdziwa centyfolowa maść
zapobiega i usuwa zatrucie krwi. Czyni prawie każdą bo-
lesną operację zbyteczną. Znajduje zastosowanie przy
słabych piersiach, położeń, wstrzymaniu oddechu pokarmu,
stwardnieniu piersi, otwartych ranach, nóg lub stopy, ra-
nach, obrzmieniu nóg, nawet przy próchnieniu kości, przy
ranach z uderzenia, ułucia, postrzelenia, przy ranach cię-
tych i zgnieceniach; do wyciągania wszelkich ciał obcych
jak: szkła i drzazgi, piasku, śrutu, koleców, etc. Przy wszel-
kich wrzodach, naroślach, karbunkach, nowotworach,
nawet skrzep; przy kurczawkach, obieraniu paznokci, pęche-
rza, odparzeniu nóg, ranom z parzenia, przy odleżeniu, upły-
wie z uszów i przy zranieniu dzieci etc. etc. Wysyłka tylko
za poprzedniemi nadesłaniem należytości lub za zaliczką.
2 słoiki kor. 3-60.

Adresować należy: Schutzengel-Aptekku d. A. THIERRY in Praga bei Rochitsch.
Do nabycia w aptekach i hurtow. składach drogueryjnych.
W Lwowie do nabycia: M. SAZOWSKI, aptekarz. SZYMON
HAY aptekarz i PIOTR MIKOLASCH i Sp. droguerya.

Bez kosztów



wysyłam każdemu
swoją wielką ob-
cie ilustrowany
główny katalog z
4000 odbitek, mo-
nych, dobrych i
tanich towarów
wszelkiego rodzaju

C. k. nadworny
dostawca

Hanns Konrad

dom wysyłkowy instrumentów
muzycznych, Brüx Nr. 818 (Cze-
chy). Skrzypce dla uczniów bez
smyczki, po 5 80, 6 50, 7 60,
8 40 kor., smyczki po — 90,
1 10, 1 50 i 2 — kor. Niema
ryzyka! Dozwolona wymiana
lub zwrot pieniędzy.



BEZ WĄTPLIWOŚCI
JEST
„VERA“
NATURALNY
PREPARAT HIGIENICZNY
JAKIE WTEJ OZDROJENIE
ISTNIEJE
ZA KAŻDĄ SZTUKĘ
OWULETHA GWARANCJA
CENA KOR. 4.48 ZA TUZIN
W SZCZĘDZIE DO NABYCIA

Panna zdolna

do sprzedaży obuwia damskie
go, władająca językiem polskim
i niemieckim, znajdzie posadę
w magazynie Zdzisława Zda-
nowicza w Krakowie.


Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego
W KRAKOWIE

poleca dzieła pedagogiczne
Reussnera do bardzo prędkie
i najłatwiejszej nauki Obcych
Języków w Szkole i w Domu, bez
płatnie, bo bez nauczyciela z ob-
jaśnieniem wymowy i klu-
czem p. t.

SAMOUCZEK

Polsko-Niemiecki
kurs I-szy kor. 2 40—
kurs II-gi kor. 4 80.
Polsko-Francuski
kurs I-szy kor. 3 60 —
kurs II-gi kor. 9 60.
Polsko-Angielski kurs
I-szy kor. 2 30 — kurs II-gi
kor. 3 60.
Polsko-Rosyjski kurs
I-szy kor. 4 20 — kurs II-gi
kor. 5 40.
Dozpatnie zeszyty wysyła
knięgarnia po nadesłaniu 15 bl.
na portu.

NA RATY!



By szybko wielką
ilość łańcuszków i
wspaniałych se-
garków sprzedać
dostarczać w ca-
łych Austro-Wę-
grzech natychmiast
za kor. 14 pierwszo-
rzedny prawdziwy
srebrny zegarek re-
nonsant z 3 srebr-
nymi kopertami ła-
dnie grawerowany
z 14 karatowy złoty łańcu-
zek gawerny najnowszej fa-
konu cechowany za kor. 140.
Na najdogodniejszych warun-
kach tylko kor. 4 miesięcznie.
Zegarek i łańcuszek także dam-
ski. Wysyłka natychmiastowa
względnie po pobraniu pierwszej
raty kor. 14. — R. LECHNER,
dom towarów jubilerskich, Lan-
denburg Nr. 481.

Lactol usuwa po dłuższym
użyciu piegi.
Lactol oświeca wargi.
Lactol usuwa wypryski i za-
czernienia skóry.
Lactol usuwa zmarszczki.
Lactol jest jednym z tych
środków toaletowych francu-
skich, który w każdym domu
znajdować się powinien.

Cena pudełka 2 K.
Do nabycia w aptekach, dro-
gueryach i składach perfu-
meryi.

Dobra sposobność

zaraz do wydzierżawienia

dom parterowy

z ogrodem, z prawem sprzedaży tytoniu (trafika), położony przy głównym trakcie, w bliskości fabryk i stacji kolejowej, nadający się na restaurację, wyszynk lub sklep korzenny.

Warunki bardzo korzystne!

Wiadomość: ul. Starowiślna 66 II. p. Szymon Feltscher.

APTEKA

pod Złotym Jeleniem we Lwowie

została już przeniesioną do nowego lokalu

Rynek 18

DOM TOWAROWY

S. PITZELE

Kraków, ul. Lubicz L. 3

naprzeciwko dworca kolejow.

poleca w trwałych gatunkach

Skarpetki

gładkie czarne i kolorowe po 30, 40, 50 halerzy; kolorowe

w prążki po 46 i 60 halerzy.

Pończochy damskie

gładkie po 36, 46, 66 halerzy.

Pończochy dziecięce

prążkow. Nr. 1-3, 4-6, 7-9

hal.: 28, 40, 52,

i droższe gatunki po bardzo

tańskich, stałych cenach.

Jednorazowa próba

przekona każdego o jakości

1/2 klg. kawy Nr. 1 K 2 —

1/2 „ „ „ 2 „ 208

1/2 „ „ „ 3 „ 232

1/2 „ „ „ 4 „ 248

1/2 „ „ „ 5 „ 280

poleca z własnej, pierwszej

krajowej

HYGIENICZNEJ PALARNI KAWY

Wojciech Olszowski

Kraków, Mały Rynek

(róg ulicy Szpitalnej)

KWARGLE

oikantno, 1 skrzynka 150 sm

(2 1/2 kopy) za 4 kor. wysła

fabryczny skład serów

Braci Reimickich

Kraków, Wesoła 7/a.

Cenniki wszystkich gatunków

serów wysyłamy darmo i opł

K 500.000

wszystkich główn. wygranych

13 ciągnięć rocznie 13

Najbliższe 2 ciągnięcia już

w marcu 1913.

5 oryginalnych losów

1 austr. los czerwonego krzyża

1 włoski los czerwonego krzyża

1 węglarki los czerwonego krzyża

1 los bazyliki

1 los serbski państw. tytoniowy.

Wszystkie 5 losów razem w

miesięcznych ratach po K 6.—.

Każdy los wygrywa.

Natychmiastowe wyłączne prawo

do wygranej już po zapła-

ceniu pierwszej raty, na

mocy prawnie wystawionego

dokumentu. Zamówienia prze-

kazem pocztowym.

Kantor wymiany Zygmunta Hirsch-

berga, Kraków, Rynek L. 9, I. p.

Panie domu! Baczność!

Nie kupujcie masła ani innego tłuszczu zastępującego masło, nie spróbujcie wawasy poprzednio słynnej i wszędzie wypróbowanej marki światowej

BLAIMSCHKEINA „UNIKUM“ MARGARYNY

„UNIKUM“ nie jest żadną margaryną roślinną.

„UNIKUM“ zrobiona jest z najczystszej tłuszczu wołowego z jak najlepiej pasteuryzowaną śmietaną, z tego powodu ma największą wartość pożywną i jest rzeczywiście zdrową.

„UNIKUM“ nie jest wyrobem sztucznym, lecz najczystszym naturalnym produktem.

„UNIKUM“ jest w 50% tańszą od zwykłego masła, i pod gwarancją o wiele wydatniejszą jak ono.

TYLKO BLAIMSCHKEINA „UNIKUM“ jest rzeczywiście jedynym prawdziwym zastępstwem masła, która wszystkie dotychczas zachwalano o wiele przewyższa.

Wyrób **BLAIMSCHKEINA „UNIKUM“** zabezpieczony jest ciągłą państwową kontrolą, co jest uwidocznionem na każdym opakowaniu

Szanowna Pani!

Niech Pani nie da się złudzić innemi ogłoszeniami i niech używa zamiast masła do

smażenia

pieczenia

gotowania

wyłącznie

smarowania chleba

Blaimscheina margaryny „UNIKUM“

Wszędzie do nabycia.

Na próbę darmo i oplatnie.

ZJEDNOCZONE FABRYKI MARGARYNY I MASŁA, WIEDEŃ XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Wiedeń XIV.

Prawdziwe berneńskie materye

na sezon wiosenny i letni 1913 roku.

Resztka długości 3-10 mtr. wystarczająca na kompletne ubranie męskie (marynarka, kamizelka i spodnie) kosztuje tylko

1 resztka kor. 7
1 resztka kor. 10
1 resztka kor. 15
1 resztka kor. 17
1 resztka kor. 20

Resztka wystarczająca na czarne ubranie salomowe K 20.—. Wszelkie sukna na zarzutki, ubrania turystyczne, kamgarny jedwabne i t. p. wysła po cenach fabrycznych znany z rzetelności skład sukna

Siegel-Imhof w Bernie (Morawy)

Próbki darmo i oplatnie.

Korzyści, jakie zyskuje każdy sprzedający materye z miejsca fabrycznego wprost z firmy Siegel-Imhof są znaczne. Stałe niskie ceny. Wielki wybór. Ścisłe i najdokładniejsze wykonanie nawet najmniejszych zamówień z najnowszych materyi.

ZEGARMISTRZ LEON PRZEWORSKI UL. ZWIERZYŃSKA 17

wykonywa w swej pracowni wszelkie natrudniejsze naprawy tak zegarków jakoteż zegarów na czas oznaczony pod gwarancją.

Jedwabiem haftowane bluzki tylko K 1-95

Cud przemysłu hafciarskiego! Wspaniała materya letnia, bogato haftowana jedwabiem, kompl. na 1 bluzkę tylko K 1-95. Bardzo piękna! Ostatnia nowość



Kilkaset tuzinów tych wspaniałych bogatych jedwabiem haftowanych materyi na bluzki w pięknych kolorach, jak: biały, kremowy, różowy, jasno-niebieski i ciemno-niebieski, modny lila, czerwony, zielony, granatowy, wogóle we wszystkich istniejących kolorach. nabyliśmy ze zniżką i możemy ze względu na masowe zakupno po bajecznie taniej cenie sprzedać. Bluzki te są potrójnej wartości. Przy odbiorze najmniej 3 sztuk w różnych kolorach, sztuka K 1-95. Przy odbiorze 6 sztuk, koszt one razem tylko K 11.— i dołącza przytem jeden piękny żabot koronkowy darm

Wyłączna sprzedaż za zaliczką.

M. Swoboda, Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

Wiedeń, III/2, Hiesgasse 13-26.

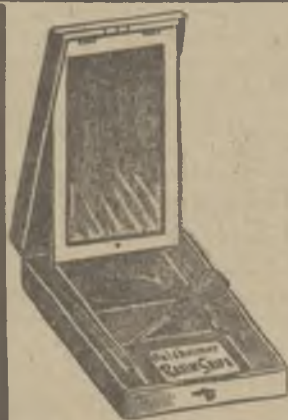
Canadian Pacific Railway Company

posiada najszybsze połączenie z Tryestu do Kanady, z Antwerpii :: i z Liverpoolu do Kanady, oraz do Ameryki Północnej ::

Okrety towarzystwa Canadian Pacific jadące z Tryestu nie posiadają wcale międzypokładu, ale tylko same kajuty na 2 do 6 osób, mianowicie tylko kajuty drugiej i trzeciej klasy. Wskutek tego wszyscy pasażerowie mogą używać pokładu do spaceru, sal do palenia, salonów dla pań, sal muzycznych i t. d.

Najwygodniejsza i najtańsza podróż. Wszelkich wyjaśnień udziela:

Reprezentacja Canadian Pacific w Krakowie, Floryńska 44.



Kompletny GARNITUR DO GOLENIA

W pięknej skrzyneczce wielkości 20x16 cm z ruchomym lustrem zawiera:

Brzytwę, Pasek do ostrzenia. Mydło do golenia. Mydlin-czkę nikiel. Pen-dzel do golenia.

Razem tylko K 4-50

poleca

B. Greschler, Kraków, Grodzka 43

Skład towarów żelaznych i stalowych.

Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.

Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.

Maszynki do golenia

Nr. 1 K 1-10

„ 2 „ 2-30

„ 4 w ładnej ka-

setce K 4-50



Nowo urządzona restauracja i kawiarnia

w Galicyi, na pograniczu pruskim, w rozwijającym się mieście powiatowym jest pod korzystnymi warunkami

do wydzierżawienia

lub oddania na rachunek.

Reflektanci, którzy już podobne większe przedsiębiorstwa prowadzili i językiem polskim i niemieckim władają, zechcą się zgłosić do 25 kwietnia pod „Monopol“. Kaucya wymagana.

Panowie!

cierpiący na utratę męskiej energii, niechaj użyją natychmiast działającego środka

„LETTIN“

złożonego ze składników chemicznych. — Żadne lekarstwo. Cena Kor. 5.—. Przesyła dyskretnie bez podania zawartości. Sposób użycia załączony.

V. Weingartner, droguerya, Wiedeń, XVIII., Sternwartastr. 11-12.

Dla starszych mężczyzn konieczne.

Czcłgodna Gospodyni

Proszę kupować wyłącznie

„DIADAL“ PALONA KAWA

która jest najlepszą na świecie, nie traci nigdy swej siły, smaku i zapachu. Prawdziwa tylko w zamkniętych paczkach z tą marką ochronną.



Strzeżmy się przed bezwartościowymi naśladowcami. Do każdego 2 klg. darmo garnuszek reklamowy. Generalny zastępca na Galicyę: Lamm & Co, Lwów. Diadal kawa palona ... 1/4 kg. K 1-20. Diadal salon. pal. ... 1/4 „ „ 1-30. Elite Diadal palona ... 1/4 „ „ 1-50.

Diadal kawa palona znosi skutek swej wydatności podwójnie